

№ 19

D. 20. Stycznia.

SOBOTA.

ROK 1827.

KURJER

WSPOMNIENIA.

Zgon Stanisława
Staszica 1826.

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj jako w doroczną uroczystość Uro-
dzin J.C.M. W. Xięźnej ANNY PAWEŁOWNY,
Xięźnej ORANJI, odbyło się nabożeństwo w Ko-
ściele S. Jana. Celebrował JW. JX. Kioźmian
Biskup Kaliski, Senator Królestwa, w obec
JW. JX. Prymasa, Władz rządowych i Kapi-
tuły Metropolitalnej. Wieczorem Ratusz i wie-
le domów Obywatelskich oświecono.

Nabożeństwo Jubileuszowe, dziś kończy się
w Kościele OO. Bernardynów, a jutro rozpo-
czyną się w Kościele XX. Karmelitów na Krako-
Przedmieściu.

JIPP. Wincenty Skarżyński i Karól Wetz,
otrzymali stopień Magistra z Administracji, a
JP. Wojciech Kiraiewski, który miał udzielo-
ny stopień Magistra Obojga Prawa, przez Uni-
wersytet Kirakowski, uzyskał potwierdzenie
tegoż stopnia.

W znacznym transporcie Książek edukacyj-
nych iaki odebrała niedawno Księgarnia N. Gli-
ksberga, znajduje się zupełna nowa edycja
Biblii skróconej wydanej więzku francuzkim
przez Xiędza L'Ecuy, pod tytułem: «Abré-
gé de l'histoire de l'ancien et du nouveau Tes-
tament» Nowa ta edycja przepisana została
dla szkół Francuzkich przez Paryżki Uniwer-
sytet. 24 rycin i mappa Ziemi Świętej zdobią
to nowe wydanie, którego exemplarz sprze-
da się u N. Gliksberga po zło 10, a oprawny
w skórę po zło: 12.

Hort Adam Szybko-biegacz w tych dniach

z Wiednia do tutejszej stolicy przybyły, ma
honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż
kurs pierwszy odbędzie na dniu 22 b.m. (ieśli
pogoda postuży) o godzinie 3ciej z południa od
Rogatek Marymontskich dołem po nad Wisłą
około Kaskady w Marymoncie i na powrót
gorą. Przestrzeń tę 6 wiorst wynoszącą ubie-
ży w 35ciu minutach, a to w ciężkim Kirasjer-
skim ubiorze 30 funtów ważącym. Na to więc
widowisko za które osoba zło: 1 gr: 5 zapłaci;
zaprasza tenże Szybko-biegacz Szano: Publicz:

Pewna osoba rozgłosiła, że Fabryka Bron-
zów pod firmą Norblin i Gregoar już ustała,
z powodu wyjazdu podpisanego z Warszawy.
Podpisany ma zaszczytawiadomić osoby, któ-
re swem zaufaniem pomienioną Fabrykę za-
szczycały, iż ta iak dawniej przy ulicy Krako-
wskie Przed: tak i teraz przy ulicy Długiej
w domu Elerta znajduje się. Gregoar.

Dnia 14 b.m. w Raszynie odbył się smu-
tny obrzęd pochowania zwłok ś. p. JPanny
Teresy Ragi Dziedziczki Raszyna i Falent
z przyległościami, zmarłej d. 12 b. m. w 59
roku życia. Exportował WJX. Adam Dą-
browski Kanonik Warsz: Proboszcz Pęcicki, a
mowy pogrzebowe mieli JX. Zieleniewski Pro-
boszcz miejscowy, tudzież JX. Hipolit Kar-
melita. Dnia 16 odbyło się wielkie żałobne
nabożeństwo w tymże Kościele, zakończone Ka-
zaniem przez WJX. Kotowskiego Kano: Wars:
Proboszcza Piaseczyńskiego; Sąsiedztwo i wszy-
scy Włościanie z dóbr Reszyńskich, znajdowa-

li się na obu obrzędach.

Ostatnia Kwadra. Dziś o godzi: 6, minu: 12 wieczorem. — Dziś zimna stopni 11.

Z Wilna 31 Grudnia v. s. (Z K. L.)

Schyłek roku, kończącego się w dniu dzisiejszym, mianowicie niesiąc ostatni, oznaczony został czynami dobroczynności, ku uczczeniu dnia Wysokich Jmienia N. CESARZA JEGOMOSCI. Szczęśliwi byliśmy podawać te czyny do powszechnej wiadomości. Ponawia się to szczęście, jeszcze do tegoż dnia należące. W pamięci jest Publicznosci Wielka Muzyka, na uświęcenie wieczora dnia 6go, a na okup uwiecznionych zadługi, przeznaczona. Pomimo odłożenia na dzień 8my, zgromadzenie słuchaczy odpowiedziało wielkości święta i godności przeznaczenia dochodu. Zaczni amatorowie, którzy się wykonaniu muzyki poświęcali, nie znalazłszy uwiecznionych prosto za długi, użyli dochodu na opłatę zadłużonych za najęcie mieszkań, na wykupno narzędzi, lub na czasowe wsparcie przypadkowemu nieszczęściu uległych, szczególnie z klasy rzemieślniczej. Ani chcieli sami przez się pomocy tej potrzebnym udzielać, ale się udali do Towar: Dobroczynności, iako świadomszego o prawdziwie nieszczęśliwych, i pospołu z Członkami Towarzystwa na sessji administracyjnej wd. 20, przychod cały srebrem rubli 328, po odtrąceniu 128 rubli na potrzebne kosztu do wykonania muzyki, z pozostałości czystego dochodu rubli 200, 100 rubli wydali na wypłatę zadłużonych, a pozostałe 100 rub: wnieśli do kassy Towarzystwa Dobroczynności. Lecz nie można nie wspomnieć, że do tego przyczyniła się nowa ofiara ze strony odbierających swe należności, gdyż każdy prawie połowę ięć całkowiec darował, a tylko połowę odzyskiwał. Mamyż przypominać z iaką uprzejmością publicznosc wykonanie muzyki tej przyięła; ma-

myż przypominać te długo trwające oklaski, któremi wykonywane sztuki były okryte, mamy wymienić imiona szanownych amatorów, Kozicza, Bideaux, Rennera, Milkowskiego, których talenta, najwyższe uniesienie i podziwienie wzbudzały, a których poświęcenie się w samym czynie swym najwyższą znajduie chwałę i nagrodę. Dodać powinniśmy, że amatorowie, oprócz wspomnianej summy pieniężnej, darowali jeszcze Towarzystwu Dobroczynności papiery do tej muzyki kupione.

Z Astrachanu dnia 26 Listopada.

Rzadko się tu zdarza, aby późna jesień, nie rzadziła iakich klęsk w żegludze. W latach przeszłych gwałtowne burze i niespodzianie nadeszłe lody uralskie, zniszczyły mnóstwo statków, które wypłynęły na morze Kaspijskie z bogatemi ładunkami. — Teraźniejszego Listopada 2, gdy statki, mające wypłynąć z różnemi ładunkami do naszych brzegów Perskich, stały na otwartem morzu, wiatr morski stopniami się natężając, zmienił się nareszcie w tak gwałtowną burzę, przez 3 dni ciągle trwającą, iż ludzie najsędziwsi, nie pamiętając podobnie nadzwyczajnego zdarzenia. Niektóre ze statków przewozowych, będących przez czas niciaki igrzyskiem wściekłości burzy, zerwane zostały z kotwic i wiatrem uniesione, inne znowu, nie mogąc działać iak sztuka doradzała, potonęły. Jeden statek w kilka minut został zgruchotany. Szczęściem, ludzie uratowani zostali przez nadbrzeżnych mieszkańców. Woda, pędzona przez 3 dni do brzegów gwałtownymi wiatrami, zalała wszystkie miejsca które nigdy przedtem nie były nią pokryte. Niektóre mosty na 2 sążnie od ziemi podniesione, zatonęły. Ładunki znajdowały się w skrzyniach, które po rozbiciu statku poszły na dno morza; wszakże i unas są zręczni nurkowie, i stu robotników na astrachańskich

przemysłach rybnych, pierwszych kupców, braci *Sapożnikowych*. Wkrótce po opadnięciu wód morskich, zauspokojeniem się burzy, przeszło 200 skrzyń przez nich odkrytych zostało i dobytych z wody, pomimo wszelkich niedogodności, od zima pochodzących. Staranność i zręczność tych ludzi, była nadzwyczajna. Burza ta rozciągała się po całym morzu Kaspijskiem, a smutne jej skutki, okazują się z losu, który spotkał kilka statków skarbowych, z żywnością wysłanych.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Minister *Kanning* podał wszystkim Posłom zagranicznym obecnym w *Londynie* notę, objaśniającą terazniejsze działania rządu Anglii: co do okoliczności Portugalii: Oświadcza w tej nocy, że terazniejsze kroki Anglii, nie zagrażają powszechnemu pokojowi w Europie, lecz Anglija obowiązana jest bronić oddawna sprzymierzonej z nią Portugalii. — Hiszpanie bawiący w *Paryżu* należący do intryg przeciw Portu: otrzymali rozkaz oddalenia się z tej stolicy. — Zmarły Bankier *Betman* w *Frankforcie*, mocą testamentu mianował swego starszego syna głównym posiadaczem handlu i całego majątku, który, nim ten syn dojdzie pełnoletności, przez osobę na to przeznaczoną, administrowany będzie. Nieboszczykchojnie obdarzył Instytutu publicznego w *Frankforcie* i wszystkich, którzy go otaczali; zostawił 6 milionów zł: reń: częścią w kapitałach handlowych, częścią też w papierach skarbowych i innych funduszach, oraz w znacznych dobrach, a mianowicie w *Czechach*. — Zbiegli Portugalczycy, którzy przez *Badaioz* na powrót umknęli do Hiszpanii, zostali przez tamęcną władzę niezwłocznie rozbrojeni i wgląd kraju prowadzeni. — Od czasu wypadków wojennych w Portugalii, wydał pewny spekulant w *Paryżu* 8,000 złp: zaróżne sztafety, które się po-

dają wysyłać, naczem zyskał 200,000 złp: — W zeszłym roku urodziło się w *Lipsku* 1,274 dzieci, między którymi znajdowało się 14 par bliźniąt. — D. 11 z. m. zakończył życie w *Ferneo*, Kanonik Kacper *Kaffarelli*, w 94 roku życia; ten szanowny Pasterz był ostatni z pozostałych duchownych z czasu panowania Papieża *Benedykta XIV*. — W czasie 2go święta *Bożego narodzenia*, pewny Pan *Brodie* w *Londynie* dla rozrywki wyjechał konno, w ciągu 28 minut ujechał 2 mile niemieckie, o co się założył z inną osobą o 100 szufrynów. — Znany kompozytor fortepianista *Ferdynand Riss*, oczekiwany jest w *Berlinie*, gdzie da koncert, i uda się w dalszą podróż do krajów północnych. — W *Berleburgu*, porodziła pewna kobieta w ciągu 11stu miesięcy 5 dzieci, to jest: w Grud: 1825 troje dzieci, a 1go Listopada r. z. bliźnięta, które jednak zaraz po urodzeniu zakończyły życie. — Między *Augsburgiem* i *Munich* spadł d. 3 i 4 b. m. tak gęsty śnieg, iż tameczny gościniec był zatamowany, dla przejeżdżających i poczty. — Król *Niderlandzki* wezwał uczonych swego Królestwa, aby ułożyli plan do historii krajowej. Uczestnicy tej pracy, która być powinna wsparta gruntownymi dowodami, otrzymają hojne wynagrodzenia. — Dziennik *Biała Chorągiew* donosi ważną wiadomość, twierdząc, że jest niezawodną, iż Poseł *Franc*: w *Stambule* miewa częste narady z Ministrami *Tureckimi*, względem układów z *Grekami*, i że proponował zawieszenie broni. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budziszewski Antoni Oby: z Łomżyńskiego. — Łempicki Józef Oby: z Płockiego. — Górk Franciszek Oby: z Rosztowicz. — Trzeciński Dionizy Oby: z Lublina. — Jabłonowska Paulina Żona z Demblina. — Jelski Leon Oby: z Radomia. — Antoni Ostrowski Oby: z Radomskiego. — Nowakowski Józef Oby: z Wiednia. — Van der Pol Pułkownik *Niderlandzki*. — Frankowski

Erazm Marszałek z Wołynia. — Franciszek Hrabia Ostrowski z Wiednia.

DONIESIENIA.

Magazyn główny pościeli i sprzętów Koszarnych, mając do zbycia niezdatną do użycia pościel i koldry, wzywa chcących nabyć, aby do dnia 31 m. b. złożyli swoje deklaracje opiewające w Biórze Dyrekcji Jenerałnej Inżynierów, pod Nr 487 przy ulicy Miodowej. Deklaracje takowe mają obejmować: a) Oświadczenie ostatecznie ofiarowanej ceny, za każdą centnar stofuntowy, bez różnicy czy to bielezna, pościel, czyli koldry wełniane. b) Zapewnienie, że w przypadku przyjęcia tej deklaracji przez Dyrektora Inżynierów, gdyby deklarujący chciał od niej odstąpić; zapłaci na korzyść kassy wojskowej zł. 1,000 za prostą wykonaną wojskową. c) Deklarujący powinien swoje oświadczenie własnoręcznie podpisać, z wyrażeniem Numeru Domu zamieszkania, i na której ulicy znajduje się. Po otwarciu deklaracji w d. 1 Lutego r. b. najwyższą cenę ofiarującą, powinien będzie złożyć w gotówiznie złp. 1,000 iako kaucją dotrzymania, i odbierze rozkaz do Magazynu wydania mu bielezny, pościeli i koldry za wywodem złożonym podług przepisów. Odbierający też magazynu gotowizną przypadającą summie zapłacić jest obowiązany; kaucja złożona w wypłacie przyjętą zostanie.

W Dyr. Józ. Pułkownik Sałacki.

Jadącemu od Piarów Uczniowi na ulicę Freta, zginął zegarek złoty średniej wielkości, u którego obwód u szkiełka i u spodu koperty w drobniutkie karbiki, spodek od koperty wjmuje się, wstążeczka przy nim czarna morowa, z kluczykiem brązowym. Znajazca prócz wdzięczności przyzwoliła odbierze nagrodę gdy takowy odda do WJX. Rektora Szkół Piarskich. Kollegium Wars; przy ulicy Długiej.

Dziewo sosnowe do sprzedania na tury, w Kolonii DREWNA, jedna mila za Pragę, obok wsi Zabek, fura iedno konna płaci się zł: 1 gr: 15, parokonna zł: 2 gr: 15.

Młody człowiek posiadający język francuzki z regu, ofiaruje się dawać lekcje prywatne; może oraz uczyć języka niemieckiego. Mieszka przy ulicy Miodowej Nr 491; w domu Zawadzkiego, u Radoszewskiego.

W Pałacu przy ulicy Krakowskie Przedmie: na przeciwko pałacu Namiestnikowskiego, w pawilonie na dole są do naiecia od Wielkiej Nocy r. b. 5 Pokoi z kuchnią, Piwnicą, Stajnią lub bez Stajni. Życzącym, mieszkanie toż Pisarz pałacowy okaże.

Objawszy w dzierzawę do właściwej Władzy Kantor Jeneralny Król: Pols: przy Dyrekcji Jenerałnej Loterii

pod Nr 2406 exystujący, mam za obowiązek donieść otem Szano: Publiczności, iż rozpoczołem już zwykłe czynności w tymże Kantorze w którym Losów do każdej Loterii w kraju przez rząd upoważnionej a mianowicie do Loterii Klasykcznej (pałkowiłych i ciwierciowych) zaw sze nabyć będzie można. Stać ki zaś Loterii Liczbowej w dniu ciągnięcia każdego, aż do godziny 9tej przyjmowane będą. Upewniam zarazem każdego interressanta, iż prócz zachowywania na ściślejszej punktualności i najrychlejszej expetycji, starać się będę każdemu zgłaszającemu się w każdej mierze usług udzielić. Przytem mam zaszczyt oświadczyć, iż wypłata wygranych z Loterii Liczbowej w następującym dniu po ciągnięciu bez żadnej zwłoki i trudności regułarnie odbywać się będzie. Osoby na prowincji zamieszkale a szczęścia w Loterii w Kantorze Głównym próbować życzące, racza swe zlecenia w tejsze mierze franko nadasyłać zadaniami ich bez zawłoczenie załatwione zostaną. Jakubowski Dzierżawca Kanto: Główn: w domu Jenerałnej Dyrekcji przy ulicy Nowolipki.

Karól Siennicki Aptekarz, ma zaszczyt uwiadomić szano: publiczność, iż likwor dla wzmocnienia i rośnienia Włosów przez tegoż wynaleziony, już nie przy ulicy Długiej, lecz we własnem swem zamieszkanu przy ulicy Padwale pod Nr 512, na Iszem piętrze; oraz w Sklepi Unogich na Krakow: Przedmieściu sprzedawanym będzie.

Ktoby miał wśródku miasta Warszawy Dom mrowany o 2ch piętrach do sprzedania; niech się zgłosi do domu JP. Lesla przy ulicy Miodowej, do Magazynu Stroiów Dam: JP. Bruchlad.

Jest do sprzedania Pudel biały pół roku mający; bliższa wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 13 na dole, w handlu Saskim.

W dniu 17 b. m. między ulicą Senatorską a Miodową zginęła Suczka mała, cała czarna, z centką białą na pierśiach, szeroko krótka i gładka maiąca. U kogo by się znajdowała, niech raczy oddać za nagrodą na Krakow: Przed: w domu Na 451 pod Łabędziem na Isze piętro przeciw ulicy Bednarskiej.

Midzy wsiami Sierakowem i Pocięchą, zginął w lesie Ogar ciemno-kasztkowaty, uszy i ogon ma kudlate. Ktoby go oddał pod Nr 713 na ulicy Leszno, odbierze nagrodę dobrą.

Wczoraj wyciągnięto Nra 36. 85. 52. 37. 18. Teatr. Jutro Maskarada. O godzin: 8mej Kom: Ope. Miłostki Ułańskie, o 10tej, Ubrzy z żywych osób, o 12tej, Tańce.